

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Ligoń-Krawczyk
Protokolant:	Katarzyna Maciaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w N.

przeciwko (...) Szpitalowi (...) im. prof. (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Szpitala (...) im. prof. (...) w W. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w N. kwotę 260 959,94 zł (260 959,94 złotych) wraz z odsetkami ustawowymi w transakcjach handlowych od kwoty 225 279,12 zł (225 279,12 złotych) liczonymi od dnia 30 maja 2017 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Szpitala (...) im. prof. (...) w W. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w N. kwotę 9 311,39 zł (9 311,39 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 maja 2017 roku do dnia zapłaty;

III. umarza postępowanie w zakresie żądania kwoty 2 499,90 zł (dwa tysiące czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć i 90/100 złotych);

IV. zasądza od pozwanego (...) Szpitala (...) im. prof. (...) w W. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w N. kwotę 24 456 zł (dwadzieścia cztery tysiące czterysta pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 780/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 maja 2017 roku powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w N. domagał się, w postępowaniu upominawczym, zasądzenia od (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Szpitala (...) im. prof. (...) kwoty łącznie 272 771,23 zł z czego kwoty: 227 376,48 zł tytułem należności za wystawione pozwanemu faktury wraz z odsetkami ustawowymi w transakcjach handlowych od dnia 30 maja 2017 roku, 7 521,77 zł tytułem skapitalizowanych odsetek z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 maja 2017 roku do dnia zapłaty, 1 854,69 zł – na podstawie wystawionych not odsetkowych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 maja 2017 roku do dnia zapłaty, 36 018,29 zł – tytułem naliczonego ryczałtu z art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 10 800,00 zł oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pozew – k. 2-2v).

Ewentualnie, w przypadku przekazania sprawy do postępowania zwykłego, w szczególności na skutek wniesienia przez przeciwnika procesowego sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 227 376,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi zgodnie z art. 8 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych od dnia 30 maja 2017 roku do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 7 521,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczone od dnia 30 maja 2017 roku do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1 854,69 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczone od dnia 30 maja 2017 roku do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 36 018,29 zł tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności wynikających z poszczególnych faktur, obliczonej zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 403) o terminach zapłaty w transakcjach handlowych oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 10 800,00 zł oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pozew – k. 2-2v).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że strony postępowania łączyły umowy sprzedaży, zawierane w ramach prowadzonej przez powódkę i pozwanego działalności. Na podstawie zawartych umów sprzedaży powódka zobowiązała się w szczególności do przeniesienia na rzecz pozwanego własności oraz wydania mu sprzętu i artykułów medycznych. Natomiast pozwany zobowiązał się do zapłaty ceny za przedmiot sprzedaży. Pomimo że powódka należycie wykonała przyjęte na siebie zobowiązania, pozwany do dnia dzisiejszego nie zapłacił na jej rzecz należnej ceny. Stan zadłużenia z tego tytułu odpowiada kwocie wskazanej w punkcie drugim petitum pozwu (tj. punkt siódmy żądania ewentualnego). Pozwany, który odebrał przedmiot sprzedaży, nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, w szczególności co do jego jakości i ilości dostarczonego towaru oraz sprzętu (także w zakresie jego uruchomienia). Przedmiotem postępowania są roszczenia strony powodowej o zapłatę za dostarczony przez nią do pozwanego sprzęt i artykuły medyczne. Kwota wskazana w punkcie drugim petitum pozwu to suma wierzytelności, których pozwany do dnia dzisiejszego nie uregulował, potwierdzonych w treści wystawionych przez powódkę faktur VAT załączonych do pozwu. Kwota wskazana w punkcie trzecim petitum pozwu to skapitalizowane ustawowe odsetki zwłoki od wierzytelności wskazanej w punkcie drugim. Powód naliczył je od dnia wymagalności wierzytelności z poszczególnych faktur VAT do dnia 29 maja 2017 roku. Kwota wskazana w punkcie czwartym petitum pozwu to należności odsetkowe, potwierdzone w treści wystawionej przez powódkę noty odsetkowej obejmujących wierzytelności z faktur VAT zapłaconych przez pozwanego z opóźnieniem (uzasadnienie pozwu – k. 3-8).

Nakazem zapłaty z dnia 12 czerwca 2017 roku Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał pozwanemu zapłatę na rzecz powoda kwoty 272 771,23 zł przy czym w zakresie kwoty 227 376,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi w transakcjach handlowych od dnia 30 maja 2017 roku do dnia zapłaty, a w zakresie kwoty 9376,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 maja 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 14 227 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (nakaz zapłaty – k. 546).

Pismem z dnia 7 czerwca 2017 roku złożonym za pośrednictwem poczty i doręczonym sądowi w dniu 13 czerwca 2017 roku powód ograniczył żądanie pozwu w zakresie kwot 2 097,36 zł co do kwoty wynikającej z faktur, 65,07 zł odsetek i kwoty 337,47 zł z ryczałtu z art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, cofając powództwo w tym zakresie (pismo powoda – k. 553-554).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył nakaz zapłaty z dnia 12 czerwca 2017 roku w całości i wniósł o oddalenie powództwa w zakresie kwoty 39 758,31 zł, skierowanie sprawy na rozprawę i oznaczenie sposobu wykonania zobowiązania poprzez zapłatę żądanej kwoty w 4 ratach, płatnych miesięcznie na koniec miesiąca, począwszy od ostatniego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym zostanie wydany wyrok w niniejszej sprawie, zwolnienie pozwanego Szpitala w całości od obowiązku ponoszenia jakichkolwiek kosztów i opłat sądowych w niniejszym postępowaniu, odstąpienie od obciążania pozwanego Szpitala jakimikolwiek kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego, na zasadzie art. 102 k.p.c.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował należności z przedłożonych przez powoda faktur na łączną kwotę 3 740,02 zł oraz 36 018,29 zł tytułem naliczenia ryczałtu z art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

W odniesieniu do kwestionowanych należności z faktur pozwany przedstawił własne wyliczenia, na podstawie których należałoby księgować wpłaty dokonane przez pozwaną jednostkę na rzecz pozwanego. W odniesieniu zaś do ryczałtu wyszczególnionego w art. 10 ust. 1 ustawy o transakcjach handlowych pozwany wskazał, że wierzycielowi przysługiwać będzie wyłącznie jedno roszczenie o równowartości 40 euro w odniesieniu do jednej umowy, niezależnie od liczby wystawionych w jej ramach faktur. Tylko w przypadku wyraźnego ustalenia w treści umowy, że świadczenie pieniężne (zapłata) następować będzie częściami, rekompensata przysługiwać będzie odrębnie od każdej niezapłaconej części (wynika to wprost z obecnego art. 11 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych). W takiej sytuacji wierzyciel, wystawiając kilka faktur (odrębnej dla każdej części świadczenia), może naliczyć więcej niż jedną rekompensatę. Podobnie jest w przypadku tzw. umów ciągłych, gdy należność powstaje okresowo. Pozwany oponuje przeciwko uznaniu przez powoda stosunku zobowiązaniowego za umowę ramową w rozumieniu ustawy – Prawo zamówień publicznych, natomiast powoda i pozwanego łączyło kilka umów wynikających z odrębnych zamówień publicznych. W odniesieniu do wniosku o rozłożenie płatności na raty oraz wniosku o nieobciążanie kosztami pozwany wskazał na swoją trudną sytuację finansową oraz szczególny status pozwanego i charakter prowadzonej niego działalności (sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 559-568)

Strony podtrzymały swoje stanowiska do zamknięcia rozprawy (protokół – k. 669, nagranie: 00:00:18-00:02:38).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w N. oraz pozwany (...) Szpital (...) im. prof. (...) w W. w latach 2012-2017 zawarły szereg umów, których przedmiotem była dostawa leków, sprzętu medycznego, wyrobów medycznych (umowa nr (...) – k. 31-35, umowa nr (...) – k. 38-43, umowa nr (...) – k. 47-51, umowa nr (...) – k. 52-57, umowa nr (...) – k. 60-64, umowa nr (...) – k. 70-74, umowa nr (...) – k. 77-81, umowa nr (...) – k. 86-89, umowa nr (...) – k. 94-98, umowa nr (...) – k. 101-105, umowa nr (...) – k. 110-115, umowa nr (...) – k. 123-128).

Strony każdorazowo ustaliły, że powód będzie dostarczał przedmiot umowy sukcesywnie, w oparciu o bieżące zamówienia wystawiane przez Zamawiającego, opieczętowne pieczęcią firmową Zamawiającego i podpisane przez uprawnione osoby, bądź też złożone za pośrednictwem telefonu, faksu, poczty elektronicznej (por. § 3 ust. 1 i 2 umowy (...) – k. 101, § 4 ust. 1 umowy nr (...) – k. 111).

Zgodnie z postanowieniami umów zapłata należności następowała na podstawie faktur VAT wystawianych przez powoda za dostarczony towar. Przedmiotowe dokumenty zgodnie z postanowieniami umownymi miały odroczone 90-dniowy lub 60-dniowy termin płatności (por. § 8 ust. 1 umowy nr (...) – k. 33, umowa nr (...) §2 ust. 3 i 4 – k. 38-39, umowa nr (...) § 8 ust. 1 – k. 49, umowa nr (...) § 8 ust. 1 – k. 54, umowa (...) § 8 ust 1 – k. 87, faktury VAT – k. 153-538).

Z tytułu powyższych umów powód wystawił pozwanemu łącznie 209 faktur VAT na łączną kwotę 227 376,48 zł, dwie noty odsetkowe na kwotę 1 854,69 zł. Odsetki obliczone na dzień 29 maja 2017 roku wynosiły 7 521,77 zł. Wysokość rekompensaty wyliczonej na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy o transakcjach handlowych wynosiła 36 018,29 zł (zestawienie należności pozwanego na dzień 29 maja 2017 roku – k. 13-17, nota odsetkowa – k. 145-152, faktury VAT – k. 153-538).

W dniu 19 kwietnia 2017 roku powód z uwagi na zadłużenie pozwanego szpitala wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 182 979,51 zł w następujących terminach i ratach: 1 rata w kwocie 60.757,62 zł w tym: 58.902,93 zł tytułem faktur i 1.854,69 zł tytułem not odsetkowych, w terminie do dnia 30.04.2017r., 2 rata w kwocie 61.121,42 zł tytułem faktur, w terminie do dnia 30.05.2017r., 3 rata w kwocie 61.100,47 zł tytułem faktur, w terminie do dnia 30.06.2017r. (wezwanie do zapłaty – k. 18).

Należność nie została spłacona. W dniu 19 maja 2017 roku powód wystąpił z ostatecznym przedsądowym wezwaniem do zapłaty kwoty 229 952,58 zł ustalając termin płatności na dzień 26 maja 2017 roku (wezwanie do zapłaty i zestawienie należności – k. 26-30).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w tym kopii umów, faktur VAT i not odsetkowych. Sąd uznał przedłożone dokumenty za w pełni wiarygodne, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności lub prawdziwości zawartej w nich treści wywodząc z nich wyłącznie odmienne skutki prawne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo było uzasadnione w całości i jako takie podlegało zasądzeniu, natomiast żądanie pozwanego o rozłożeniu płatności na raty podlegało oddaleniu.

Na wstępie podnieść należy, że umowy, które łączyły strony procesu zakwalifikować należy jako umowy sprzedaży. Umowę sprzedaży reguluje kodeks cywilny w przepisie art. 535 i następnych. Zgodnie z treścią art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

W niniejszej sprawie powodowa spółka dochodziła od pozwanego szpitala zapłaty ceny za sprzedane pozwanemu produkty medyczne i farmaceutyczne w ramach łączących strony umów.

Fakt otrzymania towarów stanowiących przedmiot umów sprzedaży nie był przez stronę pozwaną kwestionowany, podobnie jak fakt niedokonania zapłaty za zakupione towary. Strona pozwana kwestionowała wyłącznie sposób wyliczenia części należności z tytułu faktur, zasadność wystawienia noty odsetkowej na kwotę 1 546,26 zł oraz zasadność naliczenia równowartości kwoty 40 euro za każdą nieopłaconą fakturę stosownie do art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Sąd dostrzega, iż w zakresie różnicy co do kwot wynikających z faktur kwestionowanej przez stronę pozwaną, powód skutecznie cofnął powództwo, co leżało u podstaw umorzenia postępowania w tym zakresie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.. (pkt III wyroku)

W odniesieniu do noty księgowej wystawionej na kwotę 1 546,26 zł żądanie pozwanego o oddaleniu powództwa nie zasługiwało na uwzględnienie. Prawdliwość obliczenia terminów płatności i odsetek należnych z tytułu zwłoki w regulowaniu należności nie budziła wątpliwości Sądu. Wskazać należy, iż strona pozwana kwestionowała wyłącznie prawidłowość obliczenia terminów w notie odsetkowej, nie kwestionowała natomiast prawidłowości oznaczenia terminów na poszczególnych fakturach uwzględnionych w treści noty odsetkowej. W świetle powyższego Sąd uznał roszczenie w zakresie kwoty 1 546,26 zł za zasadne i uwzględnił powództwo w tej części.

Odrębnej oceny wymagało zastosowanie przez powoda art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych i obliczenie równowartości kwoty 40 euro tytułem ryczałtu należnego wierzycielowi w związku z kosztami dochodzenia należności.

Stosownie do treści art. 10 ust. 1 ustawy wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Uprawnienie do kwoty, o której mowa w ust. 1, przysługuje od transakcji handlowej, z zastrzeżeniem art. 11 ust. 2 pkt 2 ustawy (art. 10 ust. 3).

Zgodnie z art. 11 ust. 2 ustawy jeżeli strony transakcji handlowej ustaliły w umowie, że świadczenie pieniężne będzie spełniane w częściach, uprawnienie do: kwoty, o której mowa w art. 10 ust. 1, oraz zwrotu poniesionych kosztów odzyskiwania należności, o których mowa w art. 10 ust. 2 – przysługuje w stosunku do każdej niezapłaconej części.

Niespełnienie przez dłużnika świadczenia w terminie, skutkujące nabyciem uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1 ustawy, stanowi jedyną przesłankę powstania roszczenia o stałą kwotę rekompensaty

kosztów odzyskania należności. Powstanie roszczenia o stałą kwotę rekompensaty kosztów odzyskania należności w żaden sposób nie jest uwarunkowane powstaniem jakiegokolwiek uszczerbku po stronie wierzyciela w związku z niewykonaniem zobowiązania w terminie. Wynika to z założenia, że art. 10 ust. 1 ustawy kreuje ryczałtową postać rekompensaty kosztów odzyskania należności. Natomiast w przypadku, gdy koszty odzyskania wierzytelności przenoszą zryczałtowaną kwotę 40 euro, wierzycielowi na zasadzie art. 10 ust. 2 ustawy przysługuje roszczenie o zwrot poniesionych kosztów (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., III CZP 94/15, Biul. SN 2015, Nr 12).

Co więcej, jak wynika z treści tezy przywołanej uchwały rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione. Dopiero poniesienie wydatków w wysokości wyższej niż 40 euro skutkuje obowiązkiem wykazania wysokości szkody poniesionej w związku z opóźnieniem dłużnika.

Roszczenie o stałą kwotę rekompensaty kosztów odzyskania należności przysługuje wierzycielowi od każdej dokonywanej transakcji handlowej. W przypadku umów ramowych przez transakcję handlową należy rozumieć każdą transakcję wykonawczą. Kwotę rekompensaty ustala się w ten sposób, że odpowiada ona równowartości kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne wierzyciela stało się wymagalne. Uprawnienie wierzyciela jest oderwane od spełnienia przez niego dodatkowych warunków poza tym, że spełnił on swoje świadczenie oraz nabył prawo do żądania odsetek. Jest to uprawnienie, które nie zależy od tego, czy wierzyciel poniósł w konkretnej sytuacji jakikolwiek uszczerbek związany ze spełnieniem przez dłużnika jego świadczenia z opóźnieniem. O tym, że powstanie tego uprawnienia nie jest związane ze szkodą świadczą przynajmniej dwie okoliczności. Ustawodawca wyraźnie stwierdza, że chodzi o rekompensatę, przy tym rozumianą nie jako wyrównanie konkretnego uszczerbku, który wierzyciel musi wykazać, ale jako zryczałtowaną rekompensatę za koszty, które musi ponieść w związku z odzyskiwaniem należności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2017 roku, sygn. akt V CSK 660/16).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że strony niniejszego postępowania dokonały kilku transakcji handlowych w rozumieniu art. 4 pkt 1 ustawy. Definicja legalna stworzona przez ustawodawcę określa bowiem transakcję handlową jako umowę, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, jeżeli strony, o których mowa w art. 2, zawierają ją w związku z wykonywaną działalnością.

Nie ulega również wątpliwości, że tak literalne brzmienie umów zawieranych przez strony, jak i funkcjonalny charakter zobowiązań powstałych między stronami wskazywały, iż zarówno świadczenie dostawy towarów stanowiących przedmiot umowy, jak i realizacja świadczenia pieniężnego miały następować w częściach stosownie do zamówień kierowanych przez pozwanego do powoda. Co więcej strony w postanowieniach wszystkich umów stanowiących podstawę faktyczną roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu zaznaczyły, iż obowiązek zapłaty rodzic będzie każdorazowo faktura wystawiona po dokonaniu dostawy towaru opiewająca na wartość dostarczonych towarów. W żadnej z umów nie zostało zawarte postanowienie, aby świadczenie pieniężne należne powodowi miało być płatne po spełnieniu wszystkich świadczeń rzeczowych przez powoda.

Zawarte w art. 11 ust. 2 sformułowanie „spełniane w częściach” odnosić się może zarówno do sztywnego harmonogramu wynikającego na przykład z równych, miesięcznych terminów płatności, ale może także aktualizować się każdorazowo po ziszczeniu się warunku, jakim bez wątpienia było spełnienie świadczenia rzeczowego i wystawienie faktury VAT. Każdorazowo faktura VAT rodziła zobowiązanie zapłaty części świadczenia pieniężnego, autonomicznego względem innych części co do kwoty i terminu płatności.

W świetle powyższego zasadne jest przyjęcie za stroną powodową, iż powstanie po stronie wierzyciela prawa do naliczenia odsetek rodziło uprawnienie do naliczenia ryczałtu w kwocie stanowiącej równowartość 40 euro za każdą nieopłaconą w terminie fakturę VAT. Przyjęcie stanowiska odmiennego pozostawałoby w całkowitym oderwaniu od celu przedmiotowej regulacji. Jak wynika bowiem z treści preambuły Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych

wprowadzenie tego rodzaju rozwiązania wynika z założenia, że funkcjonowanie sprawnego systemu, który przyznaje wierzycielowi zryczałtowaną rekompensatę kosztów odzyskania należności, może stymulować do terminowego wykonywania zobowiązań pieniężnych.

Mając powyższe rozważania na względzie Sąd uznał roszczenie powoda w zakresie kwoty 35 680,82 zł za w pełni zasadne i zasądził ww. kwotę od pozwanego na rzecz powoda.

W ocenie Sądu w przedmiotowym stanie faktycznym nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanego o naruszeniu przez powoda zasad współzycia społecznego poprzez formułowanie roszczenia o zapłatę ryczałtu od każdej faktury, nawet wówczas, gdy wartość, na jaką opiewała faktura, jest zbliżona lub niższa niż kwota ryczałtu. Jak to już zostało wskazane, celem wprowadzonej ustawą z dnia 8 marca 2013 roku regulacji jest zarówno zrehabilitowanie kosztów dochodzenia należności, które są co do zasady zbliżone, jak również dyscyplinowanie niesolidnych dłużników do terminowego spełniania świadczeń wynikających z transakcji handlowych. W sytuacji notoryjnego faktu nieregulowania zobowiązań finansowych przez pozwaną jednostkę powoływanie się na zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez wierzyciela w postaci żądania ryczałtowej opłaty od każdej niezapłaconej faktury stanowi samo w sobie nadużycie prawa. Ujemne następstwa niestaranego działania strony, wobec której uprawniony wykonuje swe prawo nie mogą być usuwane poprzez zastosowanie art. 5 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowała się wykładnia art. 5 k.c., według której ten, kto sam naruszył zasady współzycia społecznego nie może powoływać się na nie i żądać na ich podstawie odmowy udzielenia ochrony sądowej osobie, której prawo zostało naruszone. Byłoby to bowiem opaczne rozumienie klauzuli generalnej wyrażonej w art. 5 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 4 stycznia 1979 roku, sygn. akt III CRN 273/78). W świetle powyższych rozważań zarzut naruszenia art. 5 k.c. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Łącznie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 260 959,94 zł, na co składało się: kwota 225 279,12 zł tytułem należności za niezapłacone faktury VAT, kwota 35 680,82 zł – tytułem ryczałtu należnego na podstawie art. 10 ust. 1 w zw. z art. 11 ust 2 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach płatności w transakcjach handlowych oraz kwotę 9 311,39 zł wynikającą ze skapitalizowanych odsetek.

W odniesieniu do kwoty 225 279,12 zł Sąd zasądził ją wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych, bowiem roszczenie powoda spełniało przesłanki określone w art. 7 i 8 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Niewątpliwie bowiem, co nie było też kwestionowane przez stronę pozwaną, wierzyciel spełnił swoje świadczenie i nie otrzymał za nie zapłaty w terminie określonym w umowie. W odniesieniu do kwoty 9 311,39 zł, Sąd zasądził ją z odsetkami za opóźnienie stosownie do treści art. 481 § 2 k.c. Wszystkie odsetki zostały zasądzone od dnia 30 maja 2017 roku, tj. od dnia złożenia pozwu w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do wniosku pozwanego o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty, w przekonaniu Sądu nie zaktualizowały się w rozpatrywanej sprawie przesłanki uzasadniające rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c.

Powołany przepis wprowadza szczególną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, dając sądowi możliwość wydania orzeczenia zasądzającego roszczenie powoda z uwzględnieniem interesów pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku. Jest to tzw. moratorium sędziowskie. Rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzzonego świadczenia jest możliwe tylko "w szczególnie uzasadnionych wypadkach". Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. W piśmiennictwie wyrażono również pogląd uznający wymienioną przesłankę za spełnioną wtedy, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową dłużnika wyrok zasądzający całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację. Prowadzenie egzekucji w tym zakresie narażałoby tylko wierzyciela na nieefektywne wydatki egzekucyjne, a dłużnika i osoby pozostające na jego utrzymaniu na utratę podstaw egzystencji. Takie bezskuteczne czynności egzekucyjne byłyby zarazem szkodliwe

społecznie i podważałyby sens prowadzenia procesu. Przy takim pojmowaniu szczególnie uzasadnionych wypadków uzasadniająca zastosowanie art. 320 k.p.c. przepis ten służy nie tylko interesom dłużnika i wierzyciela, ale także interesom ogólnym. Należy zaznaczyć, że tak rozumiany art. 320 k.p.c. pozostaje w zgodzie z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, uzależniającym dopuszczalność ustanowienia w ustawie ograniczenia korzystania z konstytucyjnego prawa, jakim jest także wiarygodność (por. art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP), od tego, czy nie narusza ono istoty tego prawa oraz czy jest konieczne w demokratycznym państwie m.in. dla porządku publicznego albo wolności i praw innych osób (M. J. (w opracowaniu K. Weitzka (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 24 i n.; zob. też E. Gapska, Czynności..., s. 134; A. Góra-Błaszczkowska, Orzeczenia..., s. 40; M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego..., s. 422).

Strona pozwana uzasadniała potrzebę wydania rozstrzygnięcia w oparciu o powołane uregulowanie (i analogicznie zastosowanie zasady słuszności w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu) swą trudną sytuacją materialną i znaczeniem działalności jaką prowadzi.

Istotnie za fakt znany notoryjnie uznać należy, że sytuacja majątkowa znacznej części placówek funkcjonujących w obszarze ochrony zdrowia, zwłaszcza wysoko wyspecjalizowanych jest bardzo trudna i borykają się one niemal z permanentnym deficytem środków finansowych na prowadzenie swej niewątpliwie doniosłej społecznie działalności. Sąd podziela co do zasady zarzuty pozwanego piętnujące ten stan rzeczy. Powyższe nie jest jednak w ocenie Sądu wystarczającą przesłanką dla stwierdzenia szczególnie uzasadnionego przypadku w rozumieniu art. 320 k.p.c., którego wystąpienie uzasadnia rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty.

Nie może budzić wątpliwości, że wydanie rozstrzygnięcia w oparciu o powołane uregulowanie stanowi w istocie formę kredytowania uprawnionego, którego ekonomiczny ciężar ponosi druga strona procesu. W ocenie Sądu stanowiłoby to, nie znajdującą uzasadnienia, formę przenoszenia obowiązku finansowania służby zdrowia z podmiotu odpowiedzialnego w tym zakresie, którym zgodnie z art. 68 Konstytucji RP są władze publiczne, na przedsiębiorców wchodzących w relacje gospodarcze z zakładami opieki zdrowotnej. Jak bowiem zaznaczono, niedofinansowanie służby zdrowia ma charakter strukturalny i powszechny, w każdym zatem niemal przypadku, przy przyjęciu poglądu lansowanego przez pozwanego, uzasadnione byłoby rozłożenie na raty zasądzzonego świadczenia (czy zastosowanie zasady słuszności w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu) w sprawach, w których stroną zobowiązaną byłby podmiot funkcjonujący w obszarze ochrony zdrowia. Nie można tu również abstrahować od faktu, że w nieuchronny sposób prowadziłoby to do zagrożenia bytu gospodarczego przedsiębiorców świadczących usługi na rzecz zakładów opieki zdrowotnej, którzy zgodnie z ogólnymi regułami rynkowymi zobowiązani są terminowo regulować obciążające ich świadczenia wobec podmiotów trzecich. W tej sytuacji odroczenie zapłaty służących im należności mogłyby skutkować zagrożeniem stabilności majątkowej, w tym skutkować utratą płynności finansowej.

Należy nadto mieć na uwadze, że obraz sytuacji majątkowej pozwanego wyłaniający się z przedłożonych przez niego dokumentów finansowych, nie jest tego rodzaju, że uzasadnionym byłoby twierdzenie, iż ewentualne egzekucja skierowana względem niego nie miałaby szans na realizację w znaczeniu powyżej przedstawionym. Pozwany nie wykazał przy tym żadnych okoliczności pozwalających na przyjęcie, że trudna sytuacja finansowa ma charakter przejściowy i w nowym roku budżetowym jest szansa, że ulegnie poprawie. Przeciwnie, wszystko wskazuje na to, że kondycja finansowa pozwanego ulega stałemu pogorszeniu. W takiej sytuacji rozkładanie należności na raty (kosztem wierzycieli) stanowiłoby jedynie odwlekaniem w czasie decyzji, które muszą zostać podjęte w związku z permanentnym niedofinansowaniem Szpitala.

W świetle już poczynionych uwag nie może budzić wątpliwości, że opóźnienia pozwanego w regulowaniu swych zobowiązań nie są co do zasady wynikiem okoliczności zależnych od niego jednak z pewnością nie są one również „zawinione” przez powoda i to nie on winien ponosić gospodarczy ciężar działalności prowadzonej przez pozwanego, której społecznej wagi Sąd w żadnej mierze nie neguje. Z tych względów wnioszek pozwanego o rozłożenie zasądzzonej należności na raty nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd dostrzega również, iż na etapie przedsądowego dochodzenia roszczenia powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty wraz z propozycją rozłożenia na raty należności wynikających z zaległych faktur.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu. Strona powodowa poniosła wydatki związane z uiszczeniem opłaty od pozwu w kwocie 13 639 zł, kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 10 800 zł oraz kosztami opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Na uwzględnienie nie zasługiwał jednocześnie wniosek strony pozwanej o odstąpieniu od nałożenia na pozwanego szpital kosztów niniejszego postępowania. Przepis art. 102 k.p.c. ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Sytuacja finansowa, nawet stanowiąca podstawę zwolnienia strony od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, nie wyczerpuje sama w sobie przesłanek zastosowania art. 102 k.p.c. Ocena, czy zachodzą przesłanki do skorzystania z wyjątku statuowanego w tym przepisie, jest dokonywana każdorazowo przez sąd. Nie do zaakceptowania jest natomiast sytuacja, w której pozwany wchodząc w stosunki zobowiązaniowe z różnymi przedsiębiorcami notorycznie nie reguluje swoich płatności a jednocześnie zmusza kontrahentów do dochodzenia swoich roszczeń na drodze sądowej i domaga się aby czynili to na własny koszt. W rezultacie musieliby oni rezerwować na ten cel odpowiednie środki, ze świadomością, że nie uda się już ich nigdy odzyskać.

Przepis art. 102 k.p.c. przewidujący tzw. zasadę słuszności odnośnie rozliczenia kosztów postępowania ma wyjątkowy charakter i jego stosowanie nie może stać się regułą. Trudności finansowe z jakimi boryka się stale pozwany Szpital wymagają przyjęcia odpowiednich rozwiązań systemowych, na co kontrahenci pozwanego nie mają żadnego wpływu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie przywołanych przepisów orzekł jak w sentencji wyroku.